



Horyzonty Polityki
2018, Vol. 9, N° 28



JANUSZ STANISŁAW WĘGRZECKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Wydział Nauk Historycznych i Społecznych
Instytut Politologii
j.wegrzecki@uksw.edu.pl

DOI: 10.17399/HP.2018.092802

Wolność religii w zamyśle autorów Konstytucji RP z 1997 roku

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Artykuł rekonstruuje koncepcje wolności religii autorów Konstytucji RP z 1997 r. Zamyśl autorów Konstytucji zawarty został w dwóch artykułach 25 i 53. Rekonstrukcja zamyśłu autorów osiągnięta zostaje poprzez analizę koncepcji wolności religii przyjętą w artykułach 25 i 53 Konstytucji RP.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Istnieje wiele możliwych modeli wolności religii. Rozumienie wolności religii jest pochodne od rozumienia samej religii oraz wolności. Metody analityczne prowadzą do ustalenia listy możliwych modeli wolności religii. Metoda interpretacyjna pozwala zidentyfikować koncepcje wolności religii autorów Konstytucji RP. Metoda porównawcza pozwala umiejscowić koncepcje autorów Konstytucji na tle modeli wolności religii.

PROCES WYWODU: Autorzy Konstytucji RP z 1997 r. kierowali się naczelnym motywem kompromisu, którego celem było zagwarantowanie dawnym funkcjonariuszom PRL przejścia bez żadnych negatywnych konsekwencji do nowego ustroju III RP. Kompromis jako naczelną ideę tworzenia Konstytucji wpłynął również na przyjętą przez autorów Konstytucji koncepcję wolności religii.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Koncepcje wolności religii zawierają artykuły 25 i 53 Konstytucji RP. Artykuł 25 Konstytucji przyjmuje dwie koncepcje wolności religii. Pierwsza to negatywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, ale w ramach instytucji religijnej. Druga to pozytywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, ale w ramach instytucji religijnej. Artykuł 53 podobnie przyjmuje dwie koncepcje wolności religii. Pierwsza to negatywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie,

Sugerowane cytowanie: Węgrzecki, J.S. (2018). Wolność religii w zamyśle autorów Konstytucji RP z 1997 roku. *Horyzonty Polityki*, 9(28), 29-42. DOI: 10.17399/HP.2018.092802.

w ramach osobistego doświadczenia religijnego. Druga to pozytywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, w ramach osobistego doświadczenia religijnego. Pomiędzy tymi czterema koncepcjami wolności religii istnieją nierozwiązywalne napięcia. W Konstytucję RP z 1997 r. wpisane są aporie w odniesieniu do rozumienia wolności religii.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Proponowane rozwiązanie zdiagnozowanych napięć prowadzi do konieczności zmiany Konstytucji w zakresie rozumienia wolności religii. Autor artykułu opowiada się za rozwiązaniem, które można określić jako model republikańskiego-pluralistycznego sekularyzmu. Jako swoje cele uznaje przestrzeganie w sferze publicznej zasady równego respektu, wolności sumienia i religii, uznanie tożsamości podmiotu zbiorowego oraz integrację obywatelską. Cele te są osiągane poprzez przestrzeganie środków, jakimi są zasady separacji i neutralności.

SŁOWA KLUCZOWE

religia, wolność, wolność religii, Konstytucja RP z 1997 r.

FREEDOM OF RELIGION IN THE CONCEPTION OF AUTHORS OF THE CONSTITUTION RP ESTABLISHED IN 1997

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The article reconstruct conceptions of freedom of religion in the idea of authors of the Constitution established in 1997. The idea of authors is contained by articles 25 and 53.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: There are many models of freedom of religion. The conception of freedom of religion depends on conception of religion and freedom. Analytical methods establish the list of models of freedom of religion. Interpretative method identifies freedom of religion in the conception of authors of the Constitution RP. Comparative method compares concepts of authors of the Constitution with models of freedom of religion.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: According to authors of the Constitution RP they need to compromise to guarantee impunity for communitistic officials in the new political system and to establish the new Constitution.

RESEARCH RESULTS: The articles 25 and 53 of the Constitution RP contain four conception of freedom of religion. Between these conceptions of freedom of religion is a permanent tension.

CONCLUSIONS, RECOMMENDATIONS, AND INNOVATIONS:

Suggested solution of the tension between conceptions of freedom of religion in the Constitution RP is a change of the constitution. The article propose a model of republican pluralistic secularism that bases on a positive freedom of religion and civic integration to establish a community of ethical communities.

KEYWORDS

religion, freedom, freedom of religion, Constitution RP 1997

WSTĘP

Konstytucja RP z 1997 r. zawiera wiele założeń i rozstrzygnięć, które prowadzą do określonych konsekwencji. Przyjęte rozwiązania, nie zawsze wyrażone wprost w zapisach konkretnych artykułów, ukazują zamiar autorów Konstytucji RP. Artykuł podejmuje problem istnienia takiego zamysłu w odniesieniu do koncepcji wolności religii oraz tego, jaki konkretny kształt ten zamiar przybrał. Najpierw należy ustalić listę możliwych modeli wolności religii. Z powodu tego, że idea wolności religii jest pochodną idei religii oraz idei wolności, początkowa analiza skupia się na możliwych rozumieniach religii i wolności. Wolność religii w Konstytucji dotyczy obszaru wzajemnych relacji religii i polityki. Z tej perspektywy analizowane są idee religii, wolności i wolności religii. Kolejnym krokiem jest ustalenie rozumienia wolności religii w Konstytucji RP. Dalej, ustalenie listy istotnych artykułów Konstytucji, w których zawarta jest koncepcja wolności religii. Następnie, udzielenie odpowiedzi na pytania: Czy w Konstytucji jest jedna, czy wiele koncepcji wolności religii? Jakie koncepcje wolności religii zawiera Konstytucja RP? Czy te koncepcje pozostają w harmonijnej relacji do siebie, czy też prowadzą do permanentnych napięć? Jeśli Konstytucja RP zawiera nieusuwalne napięcia, należy ją zmienić w aspekcie przyjętej koncepcji wolności religii. W ostatniej części artykuł zawiera stosowną propozycję rozumienia wolności religii, która uwalnia od sygnalizowanych powyżej problemów.

1. MOŻLIWE ROZUMIENIA RELIGII, WOLNOŚCI, WOLNOŚCI RELIGII

Rekonstruując zamysł autorów Konstytucji RP z 1997 r. w odniesieniu do idei wolności religii, należy zacząć od możliwego rozumienia religii, wolności oraz wolności religijnej. Pytanie badawcze zatem jest takie: jak na tej mapie rozumienia wolności religii należy umiejscowić zamysł autorów Konstytucji? Zaczniemy od rozumienia religii. Należy wyodrębnić trzy dychotomiczne rozumienia religii.

Pierwsze – z perspektywy sprawstwa. Religia traktowana jest bądź jako rzeczywistość kreowana, przynajmniej współkierowana przez osobisty wybór, bądź jako rzeczywistość otrzymana od Boga, Absolutu, Istoty Najwyższej (Prostak, 2015, s. 15-16). W pierwszym przypadku wybór dotyczy bądź samej religii, bądź modyfikacji wyznawanej religii. Można wybrać religię, ale można wybrać także brak religii. Można wybrać nową religię w miejsce poprzedniej, dokonać konwersji. Można w raz wybranej religii dokonać kolejnych wyborów, przebiegając w doktrynie, kulcie, zachowaniach religijnych. Religia wybierana upodabnia się do często przywoływanego obrazu zakupów w supermarkecie. Dokonuje się wyboru: po pierwsze, pójścia na zakupy lub nie, po drugie, wyboru sklepu, po trzecie, wyboru towarów z półek sklepowych. W drugim przypadku religia traktowana jest jako otrzymana. Podmiot religijny nie czuje się uprawniony do wybierania, przebiegania w tym, co otrzymał, co nie pochodzi od niego. Postawę religijną charakteryzuje wierność rzeczywistości otrzymanej. Może ona jednak przybierać różnorodną postać. Od fundamentalistycznej, która nie dopuszcza zasadniczo żadnych zmian, do takiej, która odróżnia istotę niepodlegającą zmianie oraz przejawy tej istoty, które mogą ulegać zmianie w czasie. Ta postawa charakteryzuje Kościół katolicki.

Druga dychotomia dotyczy postrzegania podmiotu religijnego przez samego siebie. Postrzega on siebie bądź jako indywidualium, jednostkę, bądź jako ja-jaźń zakorzenioną w określonej wspólnotcie, zbiorowym podmiocie. Z tej perspektywy powstają dwa typy religii przeżywanej bądź indywidualistycznie, bądź wspólnotowo. Pierwsza bliska jest wrażliwości liberalnej, druga wrażliwości republikańskiej, komunitarystycznej, konserwatywnej czy narodowej. Współcześnie wrażliwość liberalna poślubiona jest z wrażliwością

symbolizowaną przez rok 1968. Prowadzi to do takiego efektu, że pomiot, indywidualum, chociaż jak każda jednostka jest przekonany, że myśli indywidualnie i oryginalnie, w rzeczywistości myśli według podobnego szablonu. Wszyscy myślą i zachowują się stadnie, według tego samego wzorca, o co skutecznie zabiega polityczna poprawność. Jednym z elementów łączących jest brak poczucia przynależności do szerszej wspólnoty.

Trzecia dychotomia, za socjologią religii, sprowadza religię do rzeczywistości bądź zinstytucjonalizowanej, bądź osobistej. W pierwszym przypadku religia rozumiana jest jako instytucja religijna, czy raczej system, sieć instytucji religijnych. W drugim przypadku religia rozumiana jest jako duchowość czy osobiste doświadczenie religijne.

Z perspektywy relacji religia i polityka wszystkie trzy dychotomie są istotne. Za religię należy uznać łącznie wszystkie trzy cechy, po jednej właściwej dla każdej dychotomii. Możemy zatem mówić o ośmiu możliwych modelach rozumienia religii:

1. Religia traktowana jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, w ramach instytucji religijnej.
2. Religia traktowana jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, jako doświadczenie duchowe.
3. Religia traktowana jako sfera osobistego wyboru, przeżywana wspólnotowo, w ramach instytucji religijnej.
4. Religia traktowana jako sfera osobistego wyboru, przeżywana wspólnotowo, jako doświadczenie duchowe.
5. Religia traktowana jako rzeczywistość otrzymana, przeżywana indywidualistycznie, w ramach instytucji religijnej.
6. Religia traktowana jako rzeczywistość otrzymana, przeżywana indywidualistycznie, jako doświadczenie duchowe.
7. Religia traktowana jako rzeczywistość otrzymana, przeżywana wspólnotowo, w ramach instytucji religijnej.
8. Religia traktowana jako rzeczywistość otrzymana, przeżywana wspólnotowo, jako doświadczenie duchowe.

Przejdźmy teraz do rozumienia wolności. Jak podaje Legutko, można wyróżnić trzy modele: wolność negatywną, pozytywną i wewnętrzną (Legutko, 2007). Wolność negatywna to brak napotykaných przeszkód do działania. Wolność pozytywna to zdolność realizowania własnych zamierzeń, celów. Wolność wewnętrzna to sprawstwo

własnych działań, to działanie, które za Kantem można określić jako autonomiczne, a nie heteronomiczne. Z perspektywy relacji religii i polityki wolność wewnętrzna nie odgrywa jakiegokolwiek roli, dlatego może być pominięta. Z punktu widzenia odniesienia do polityki, zarówno dla władz publicznych, jak i dla podmiotów religijnych istotne są wolności negatywna i pozytywna.

Od strony władz publicznych zainteresowanie budzi uregulowanie konstytucyjne zakresu wolności negatywnej i pozytywnej wyznawców religii. Według Weilera można mówić o trzech funkcjach regulacyjnych konstytucji: regulacje współdziałania pomiędzy poszczególnymi władzami, regulacje współdziałania państwa i obywateli, regulacje dotyczące ustalenia zasad konstytucyjnych, w tym ustanawiających ład aksjologiczny (Weiler, 2003, s. 29-30). Poza zainteresowaniem władzy publicznej znajduje się wolność wewnętrzna. Władza publiczna nie ma kompetencji do stwierdzenia, czy ktoś działa autonomicznie, czy heteronomicznie. Nie jest to kwestia podlegająca regulacjom w sferze publicznej.

Od strony religii, czyli podmiotów religijnych indywidualnych i instytucjonalnych, podobnie w obszarze religia i polityka uwaga skupiona jest na religijnej wolności negatywnej i pozytywnej. Wolność negatywna to obszar dopuszczalnych zachowań podmiotu religijnego, którego granicą jest zakres ingerencji ze strony państwa. Czego religii czynić nie wolno? W czym religia musi się dostosować do oczekiwań państwa? Jakich zasad i regulacji religia jest zobowiązana przestrzegać, np. w zakresie prawa budowlanego, zgromadzeń czy podatkowego. Wolność pozytywna to cele i zamiary, jakie religia chce realizować w sferze publicznej, uwzględniając samoograniczenie religii ze względu na liczenie się z możliwymi ograniczeniami napotykanymi ze strony władz publicznych. Od strony podmiotu religijnego wolność negatywna to dostosowanie się do oczekiwań władz publicznych wyrażone przez zasady konstytucyjne, np. bezstronność (neutralność) władz publicznych. Wolność pozytywna to samoograniczenie własnej aktywności religii zgodnej z oczekiwaniami władz publicznych.

Wolność religii, łącząc możliwe rozumienia religii i możliwe rozumienia wolności, prowadzi do 16 możliwych modeli wolności religijnej.

Tabela 1
Modele wolności religijnej

Lp.	Wolność	Religia – dychotomia 1	Religia – dychotomia 2	Religia – dychotomia 3
1	negatywna	wybierana	indywidualistycznie	instytucja
2	negatywna	wybierana	indywidualistycznie	duchowość
3	negatywna	wybierana	wspólnotowo	instytucja
4	negatywna	wybierana	wspólnotowo	duchowość
5	negatywna	otrzymana	indywidualistycznie	instytucja
6	negatywna	otrzymana	indywidualistycznie	duchowość
7	negatywna	otrzymana	wspólnotowo	instytucja
8	negatywna	otrzymana	wspólnotowo	duchowość
9	pozytywna	wybierana	indywidualistycznie	instytucja
10	pozytywna	wybierana	indywidualistycznie	duchowość
11	pozytywna	wybierana	wspólnotowo	instytucja
12	pozytywna	wybierana	wspólnotowo	duchowość
13	pozytywna	otrzymana	indywidualistycznie	instytucja
14	pozytywna	otrzymana	indywidualistycznie	duchowość
15	pozytywna	otrzymana	wspólnotowo	instytucja
16	pozytywna	otrzymana	wspólnotowo	duchowość

Źródło: opracowanie własne.

2. WOLNOŚĆ RELIGII W KONSTYTUCJI RP

Przejdźmy do omówienia koncepcji wolności religijnej w Konstytucji RP. Podstawowe dla naszej analizy są artykuły 25 oraz 53 Konstytucji RP. Zaczniemy od artykułu 25 Konstytucji RP. W tym artykule zostaje przyjęta konstytucyjna zasada bilateralności w stosunkach państwo a konkretna denominacja religijna. Dotyczy to także Kościoła Rzymskokatolickiego. Bilateralność wyraża się w postaci konkordatu między RP a Stolicą Apostolską oraz ustawy o stosunkach RP – Kościół Rzymskokatolicki w Polsce. Konstytucja w art. 25 odwołuje się do dwóch z 16 wskazanych wyżej możliwych modeli wolności religijnej, a mianowicie do wskazanego w tabeli modelu 1 oraz modelu 9. Według art. 25 Konstytucji wolność religijna to:

1. Negatywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, ale w ramach instytucji religijnej.
2. Pozytywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, ale w ramach instytucji religijnej.

Powstaje pytanie, skąd w art. 25 Konstytucji bierze się podwójne rozumienie wolności religijnej. Odpowiedzi należy szukać w genezie powstawania Konstytucji. Należy zgodzić się ze Stawrowskim, że kompromis był priorytetowym motywem, którym kierowali się autorzy Konstytucji. Według niego:

„Za hasłem konstytucyjnego kompromisu, na które dało się nabrać tak wielu ludzi dobrej woli, kryła się konsekwentna i bezkompromisowa realizacja najważniejszego celu dominującego obozu politycznego – zabezpieczenia interesów dawnych funkcjonariuszy PRL-u. Natomiast ustępstwa, na które godzili się twórcy konstytucji, aby pozyskać wymaganą większość, dotyczyły kwestii z ich punktu widzenia drugoplanowych (Stawrowski, 2014, s. 175).

Konkluzja Stawrowskiego jest jednoznaczna:

„Celem tym – powtórzmy – było ostateczne potwierdzenie narodowego pojednania oraz zamknięcie rozliczeń sięgających okresu PRL-u. Przyjęcie Konstytucji miało stanowić punkt zero, nowy start dla wszystkich obywateli niezależnie od ich zasług w obalaniu czy też w umacnianiu przodującego ustroju. Mieli oni odtąd z czystą hipoteką skierować się ku przyszłości i nie grzebać się więcej w mrocznych zakamarkach minionej epoki (Stawrowski, 2014, s. 177-178).

Kompromis, na który godzili się autorzy Konstytucji, polegał na uwzględnieniu wrażliwości tych aktorów życia publicznego, których aprobata była niezbędną do przyjęcia Konstytucji w referendum. Jednym z tych podmiotów był Kościół katolicki, z którego istotnym wpływem na wynik referendum musiano się liczyć. W odniesieniu do koncepcji wolności religijnej autorzy Konstytucji zdecydowali się na kompromis pomiędzy etatystycznym, socjaldemokratycznym, liberalnym i właściwym dla nauczania społecznego Kościoła rozumieniem wolności religijnej. Etatystyczna, socjaldemokratyczna koncepcja ogranicza wolność religijną poprzez konieczność porozumień

bilateralnych między państwem a konkretną denominacją religijną. W umowie państwo ogranicza wolność negatywną, definiuje obszar dopuszczalnej ingerencji państwa oraz ogranicza wolność pozytywną religijnej denominacji, z którą się umawia. Przedmiot umowy faktycznie ogranicza wolność religijną jednostki. Zakres wolności, jaki przysługuje jednostce, staje się przedmiotem umowy między państwem a zwierzchnikami reprezentującymi określoną denominację religijną. Mamy do czynienia z kompromisem pomiędzy etatystycznym a liberalnym (wolność negatywna) rozumieniem wolności religijnej. W liberalnej koncepcji o wolności decydowałaby sama jednostka religijna, a nie w jej imieniu Kościół, do którego należy, czy też państwo. Tutaj Kościół negocjuje wolność negatywną przysługującą zarówno członkowi tego Kościoła, jak i kościelnej instytucji religijnej, zaś państwo zakres etatystycznego ograniczenia wolności negatywnej. Kompromis polega także na uwzględnieniu nauczania społecznego Kościoła, które akcentuje wzajemną autonomię instytucji państwa i instytucji religijnych oraz konieczność ich współpracy dla dobra obywateli, którzy przynależą jednocześnie do obu instytucji. Kompromis, który polega na ograniczeniu postawy etatystycznej, wydaje się w większym stopniu ustępstwem wobec nauczania społecznego Kościoła, w mniejszym zaś ustępstwem wobec liberalnej koncepcji wolności religijnej, rozumianej jako przejaw wolności negatywnej. Charakter kompromisu, którym kierowali się autorzy Konstytucji, celnie identyfikuje Stawrowski.

Ustępstwa, na które godzili się twórcy Konstytucji, aby pozyskać wymaganą większość, dotyczyły natomiast kwestii z ich punktu widzenia drugoplanowych (Stawrowski, 2014, s. 175).

Podsumujmy dotychczasowe analizy. W artykule 25 Konstytucji RP dominuje etatystyczne rozumienie wolności religijnej. Konstytucja ustanawia prawo państwa do określenia zakresu wolności religijnej. Ustanawia także prawo instytucji religijnej, w praktyce zwierzchników tej instytucji, do określania wolności religijnej. Konstytucja nie postrzega prawa do wolności religijnej jednostki jako prawa podstawowego. W to miejsce ustanawia prawo do wolności religijnej jako coś, co zostanie wynegocjowane pomiędzy władzami państwowymi a władzami instytucji religijnej, do której jednostka należy. Zamyśłem autorów Konstytucji nie jest ani liberalna koncepcja negatywnej wolności religijnej jednostki, ani stanowisko nauczania społecznego

Kościoła. Konstytucja pomija rozumienie religii jako prawo jednostki do uznawania tego, co dla niej absolutne, tego, co jest jej „bóstwem” (Stawrowski, 2012, s. 227-230), tym samym również adekwatne do takiego rozumienia religii rozumienie wolności religijnej.

Przejdźmy do omówienia artykułu 53 Konstytucji RP, w którym autorzy definiują wolność religii. Tutaj Konstytucja rozumie przez religię to, co jednostka uznaje za absolutne dla niej, to, co jest jej „bóstwem”. Adekwatnie do takiego rozumienia religii rozumiana jest wolność religii.

Konstytucja w art. 53 odwołuje się do dwóch z 24 możliwych modeli wolności religijnej:

1. Negatywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, w ramach osobistego doświadczenia religijnego.
2. Pozytywna wolność religijna, a religia traktowana jest jako sfera osobistego wyboru, przeżywana indywidualistycznie, w ramach osobistego doświadczenia religijnego.

3. APORIE ROZUMIENIA WOLNOŚCI RELIGII W KONSTYTUCJI RP

Konstytucja w artykułach 25 i 53 odwołuje się do czterech różnych koncepcji wolności religii. Czy nie mamy do czynienia z napięciem pomiędzy tymi rozumieniami wolności religii? Wydaje się, że obcujemy z dwojakim napięciem. Pierwsze powstaje pomiędzy Konstytucją RP a rzeczywistością społeczną. Wynika ono z czarnej sfery konstytucyjnej. Konstytucja nie uwzględnia innych rozumień religii. Uwzględnia tylko 4 z 24 możliwych modeli. W ogóle nie reguluje obszaru wolności religijnej w pozostałych 20 przypadkach. Konstytucja RP nie odnosi się do przypadku rozumienia religii jako rzeczywistości otrzymanej oraz przeżywanej w ramach tożsamości zbiorowego podmiotu społecznego.

Drugie napięcie ma charakter wewnątrzkonstytucyjny między oboma artykułami 25 i 53 Konstytucji RP traktującymi o wolności religii. Przypomnijmy, że art. 25 ustanawia etatyzację, prawo państwa jako współdecydującego o wolności religii w ramach bilateralnej umowy ze zwierzchnikami konkretnej denominacji. Artykuł 53

proklamuje zaś prawo do wolności sumienia i religii jednostki. Praktyka interpretacyjna Konstytucji RP będzie prowadziła do opowiedzenia się za jednym z trzech możliwych rozwiązań napięcia wpisanego przez autorów do Konstytucji. Sprawa dotyczy ustalenia wzajemnych relacji pomiędzy art. 25 oraz 53. Po pierwsze, uznania prymatu art. 25 nad art. 53. Za wolność religii uznaje się jej rozumienie przyjęte w art. 25 i w jej świetle interpretuje się art. 53. Po drugie, odwrotnie, uznanie prymatu art. 53 nad art. 25. Po trzecie, uznanie obu artykułów za równoważne między sobą. Trzeci przypadek nieuchronnie prowadzi do ujawnienia wewnętrznej sprzeczności w Konstytucji i staje się jałowy do wykorzystania w praktyce. Zapisy Konstytucji RP nie są jednoznaczne. Każda z tych trzech możliwych interpretacji nie jest sprzeczna z zapisem Konstytucji RP. Jednak tylko w jednym z tych trzech przypadków udaje się uniknąć napięcia, jeśli za podstawowy zostanie uznany artykuł 53, w świetle którego interpretowany jest artykuł 25 traktowany jako specyficzny jego ustęp. Konsekwentnie, jeśli art. 53 ust. 2 odczytamy wraz z art. 25 ust. 2 stanowiącym o bezstronności władz publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym, to uznajemy prymat prawa jednostki do wolności religii względem umowy władz publicznych i zwierzchników denominacji, do której jednostka należy. Tym samym aktywność władz publicznych i zwierzchników Kościoła traktowana jest jako nabudowana i stanowiąca wyraz prawa jednostki do wolności religii.

W przypadku prymatu art. 25 nad art. 53 oznaczałoby to wprowadzenie przez Konstytucję RP uprawnień państwa do kontrolowania wolności religii, zarówno w odniesieniu do jednostki, jak i instytucji religijnej. W świetle ukazanej wyżej genezy powstania Konstytucji to rozwiązanie wydaje się zdecydowanie bliższe zamysłowi autorów Konstytucji RP.

4. PROPONOWANA ZMIANA ROZUMIENIA WOLNOŚCI RELIGII W KONSTYTUCJI

Powstaje pytanie, jak należałoby rozwiązać zdiagnozowane istniejące napięcie w Konstytucji w odniesieniu do rozumienia wolności religii.

Sugerowane rozwiązanie jest jednoznaczne: należałoby skorygować Konstytucję RP. Kierunek zmian powinien polegać na tym, aby konsekwentnie traktować prawo do wolności religijnej jako prawo człowieka, a nie jako prawo państwa czy prawo instytucji religijnej. W odniesieniu do zapisów obecnej Konstytucji RP należy zatem zdecydowanie zachować prymat art. 53 nad 25, ale tym razem jednoznacznie zapisany w Konstytucji RP. W samym art. 53 należałoby wprowadzić większą konsekwencję w rozumieniu wolności religii. W tym celu należałoby w ogóle zrezygnować z wolności od religii wyrażonej w art. 53 ust. 6. Wątpliwości budzi także potrzeba pozostawienia ust. 7.

Proponowane zmiany konstytucyjne w perspektywie filozofii polityki powinny zmierzać w następującym kierunku: państwo powinno ustalić granice zachowania pokojowego współżycia obywateli wyznających różne systemy religijne i etyczne.

Możliwe są trzy rozwiązania. Pierwsze, podejście etatyzujące właściwe dla Konstytucji RP z 1997 r. Z racji przywołanych powyżej, należy to rozwiązanie odrzucić. Drugie, podejście właściwe dla liberalizmu równościowego, np. w wersji Johna Rawlsa, opowiadającego się za państwem i odpowiednio sferą publiczną minimum etycznego, na które wszyscy się zgadzają. W praktyce to liberałowie wywierają największy wpływ na treść tak zawartej umowy społecznej. Oznacza to konsekwentnie niczym nieusprawiedliwione, poza racjami ideologicznymi, ograniczenie wolności religii w politycznej sferze publicznej. Trzecie podejście uznaje w szerokim zakresie nieskrepowaną obecność religii w sferze publicznej jako prawa do wolności religii. W tym podejściu mieściłyby się np. koncepcja Stawrowskiego wspólnoty wspólnot etycznych (Stawrowski, 2012) oraz koncepcja wielokulturowości Charlesa Taylora i zaproponowana przeze mnie koncepcja republikańskiej wspólnoty personalistycznej.

Koncepcję Charlesa Taylora można określić jako liberalno-pluralistyczny sekularyzm, zaś moją koncepcję jako republikańsko-pluralistyczny sekularyzm (Maclure i Taylor, 2011). Obie koncepcje łączy przekonanie o istnieniu minimalnego ładu normatywnego, wspólnoty etycznej, choćby sprowadzonej do afirmacji godności człowieka, jego praw i suwerenności ludu. Polityczny sekularyzm, który reguluje zakres dopuszczalnej wolności religii, funkcjonuje na podstawie tak rozumianej wspólnoty etycznej. Obie koncepcje przyjmują otwarte i elastyczne rozumienie celów i środków politycznego sekularyzmu.

Obie dopuszczają akomodacje religijne w sferze publicznej. Różnią się celami, jakie stawiają politycznemu sekularyzmowi. Liberalno-pluralistyczny sekularyzm przyjmuje jako swoje cele przestrzeganie w sferze publicznej zasady równego respektu, wolności sumienia i religii. Cele osiągnąć są poprzez przestrzeganie środków, jakimi są zasady separacji i neutralności. Republikańsko-pluralistyczny sekularyzm do celów zalicza ponadto uznanie tożsamości podmiotu zbiorowego oraz integrację obywatelską. Za środki zaś, obok separacji i neutralności, uznaje także politykę wychowania obywatelskiego nakierowanego na prepolityczny etos, politykę uznania tożsamości, także tożsamości religijnej, politykę deliberatywną, czyli dyskusję, polityczny dialog szukający zgody w sytuacji permanentnego konfliktu wartości. Publiczna debata pozwala nie tylko lepiej zrozumieć się różniącym stronom, ale także prowadzi do możliwie szerokiej zgody co do kształtu akomodacji religijnej w określonym środowisku społecznym i politycznym. Granice dla wolności religii, których przestrzeganie jest obowiązkiem władz publicznych, pojawiają się, kiedy wolność religii narusza sprawiedliwość społeczną, zagraża pokojowi społecznemu, atakuje powszechnie akceptowany ład normatywny wspólnoty etycznej.

ZAKOŃCZENIE

Konsekwentne stosowanie perspektywy wzajemnych związków religii i polityki pozwoliło dokonać kilku istotnych ustaleń. Po pierwsze, ustalić listę możliwych rozumień religii ze względu na trzy dychotomie funkcjonalnego rozumienia religii: z punktu widzenia sprawstwa, relacji jednostki do innych, przynależności do instytucji religijnych. Oznacza to istnienie sześciu modelowych rozumień religii. Po drugie, ustalenia możliwych rozumień wolności. Tutaj istotne są dwa, a mianowicie wolność negatywna i wolność pozytywna. Po trzecie, łącząc sześć możliwych rozumień religii i dwa możliwe rozumienia wolności, otrzymujemy 16 możliwych modeli wolności religii.

Konstytucja RP zawiera dwa artykuły 25 i 53, w których wyrażona jest koncepcja wolności religii. Te dwa artykuły pozwalają odczytać zamysł autorów Konstytucji RP. Artykuły 25 i 53 zawierają cztery, każdy po dwa, rozumienia wolności religii. Pomiedzy nimi istnieje

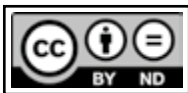
nieusuwalne napięcie. Konstytucja RP jednocześnie uznaje prawo jednostki i prawo państwa do decydowania o wolności religii. Konstytucja nie rozstrzyga, aby któreś z nich osiągało status prymatu nad drugim. Z tego powodu w Konstytucję wpisane jest permanentne napięcie pomiędzy tymi prawami.

Rozwiązaniem powyższego napięcia będzie zmiana Konstytucji RP w odniesieniu do rozumienia wolności religii. Potrzebie zmian czyni zadość model republikańskiego pluralistycznego sekularyzmu. Opiera się na konsekwentnym prawie do wolności religii, ale także na potrzebie kształtowania wspólnoty etycznej osiągananej przez integrację obywatelską. Opowiada się za tym, aby granicami dla wolności religii, których przekroczenie wymaga interwencji władz publicznych, było zagrożenie dla sprawiedliwości społecznej, dla pokojowego współżycia społecznego, zagrożenie powszechnie akceptowanego ładu aksjonormatywnego wspólnoty etycznej.

BIBLIOGRAFIA

- Legutko, R. (2007). *Traktat o wolności*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Maclure, J. i Taylor, C. (2011). *Secularism and Freedom of Conscience*. Cambridge: Harvard University Press.
- Prostak, R. (2015). Wybór czy nakaz? *Znak*, 716, 14-21.
- Stawrowski, Z. (2012). *Nawracajmy się wzajemnie! Wolność religijna jako fundament wspólnoty wspólnot*. W: tegoż, *Wokół idei wspólnoty*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 219-242.
- Stawrowski, Z. (2014). *Aksjologia i duch konstytucji III Rzeczypospolitej*. W: tegoż, *Budowanie na piasku. Szkice o III Rzeczypospolitej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 147-178.
- Weiler, J.H.H. (2003). *Chrześcijańska Europa. Konstytucyjny imperializm czy wielokulturowość?* Poznań: W Drodze.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>